



GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr. 70

Częstochowa, sobota 23 marca 1946 r.

Rok II.

Inteligencja w obecnej dobie

Masaryk, człowiek, którego bezsprzecznie zaliczyć należy do rzędu najtęższych umysłów dwudziestego wieku, powiedział, że inteligentem nie jest ten, kto ma pełny kufer zaświadczeń...

Dzisiaj, gdy w budzącej się do nowego życia Europie inteligent zaczyna nabierać dopiero właściwego znaczenia, powiedzenie to szczególnie należy mieć na uwadze. Pamiętać bowiem musimy, że do 1939 roku często przeciwstawiano sobie dwie klasy: inteligencję i świat robotniczy. Nawet pewne partie polityczne były praktycznie rzecz biorąc wyrazem tego sztucznego podziału. Dziś dopiero rozumiemy, że był to zwykły trick polityczny, mający na celu oddzielenie ludzi z wykształceniem od szerokich warstw ludowych, aby nie mogło dojść do porozumienia między tymi warstwami, gdyż wówczas zaistniałaby ewentualność zagrożenia klasy panującej.

W czasach przedwojennych klasa panująca starała się utrzymać pogląd, że państwem rządzi inteligencja. Zaryzykujemy tu jednak twierdzenie, że pogląd ten faktycznie mijal się z prawdą, albowiem wiek szos ludzi, którzy rzadziili zdobyli wyższe wykształcenie tylko dlatego, że posładoła na to dość pieniędzy, ale za inteligencję prawdziwą uważał jej nie było można. Cała działalność tych ludzi nie szła dla dobra ludu, dla dobra moralności, nawet nie dla dobra państwa lub społeczeństwa, lecz skierowana była na usługi pieniądza.

Robotnik i inteligent nigdy nie byli przeciwnikami, którzy mają jakies sprzeczne interesy. Ich dążenia są wspólne, zmierzają do jednego celu: do pracy nad poprawą warunków egzystencji ludzkiej. Tymczasem kapitał zaprzęgał zarówno inteligencję jak i robotników do swego celu, który był ich z sobą, by zyskiwać ich dla jednego celu — zwiększenia zysku.

Przy tym kapitał stale starał się utrzymać pogląd, że rządzi państwem inteligent (przecież wszyscy kapitaliści mają wykształcenie), ale w rzeczywistości właśnie inteligencja była obiektem największego wyzysku, takiego samego, jak zwykły robotnik; tak samo inteligent był często bezrobotnym, a nierzadko głód zaglądał mu w oczy. Przykładów na poparcie tego naszego twierdzenia przytaczać nie będziemy. Za dobrze wszyscy mamy w pamięci okres przedwojenny. Dowodem tego całe nasze życie i praktyki rodzimych i zagranicznych kapitalistów na terenie wielkich zakładów przemysłowych w Częstochowie. Przy tym wszystkim inteligencja w ogóle nie rządziła, bo prawdziwa inteligencja może służyć tylko narodowi, jako całości, jego dokształcaniu się, podnoszeniu na wyższy poziom, a skoro służy tylko celom prywatnym, osobistym, — przestaje być inteligencją.

Liberalizm wytworzył klasę burżuazji, która mylnie była uważana za inteligencję. Przypisać jednak trzeba obiektywnie, że wiele ludzi z wykształceniem uważało się za coś lepszego. Ludzie ci oddzielali się sami od ludu, pielęgnowali różnice klasowe i znajdowali bardzo łatwo wspólną platformę z burżuazją i jej socjalnym egoizmem. Z drugiej jednak strony byli inni, którzy rozpalili czerwone pożary i budzili lud z wielowiekowego snu, zagrzewając go do boju o ludzkie prawa. Zawsze wtedy znajdowali przy swym boku przywódców robotniczych, którzy duchowo do nich należeli, chociaż często nie mieli tego tak zwanego wykształcenia.

Idealem Platona w jego nauce o państwie było oświecenie takiego stanu, aby rządził najmądrzejszy. Nieporozumienie jednak polega na tym, że, — tak, jak już wyżej cytowaliśmy Masaryka, — powtórzmy jeszcze raz: nie każdy kto ma wykształcenie jest inteligentem. Nie każdy kto pisze ma automatycznie patent na inteligencję.

Inteligencja w służbie reakcji, inteligenci głoszący faszyzm, jak to w wielu krajach miało miejsce, są największą hańbą ludzi wykształconych. Wytłumaczenie jest tylko jedno: szkoła nie dała tego wszystkiego co świadczy o inteligencji danej jednostki.

Dziś nadchodzą nowe czasy. Nie będzie więcej wykorzystywania robotnika, nie będzie więcej wykorzystywania inteligenta. Sojusz robotnika i inteligenta staje się faktem dokonany bez zbędnych pośredników.

Zrówno robotnik jak i inteligent mają jeden cel wspólny: dobro społeczności ludzkiej.

Zastrzec się przy tym musimy przeciw jednej rzeczy: idea równości, którą obecnie głosimy nie ma nic z tego, co przeciwnicy

Traktat pokojowy z Włochami

LONDYN, (PAP). — W brytyjskich kołach politycznych twierdzi się, że państwa sojusznicze napotykały na duże trudności w uzgodnieniu swych poglądów na sprawę traktatu pokojowego z Włochami, który miał być przedstawiony na konferencji 21 państw w Paryżu. Wobec tego rozważana jest sprawa, aby za podstawę rokowań przyjąć dawny projekt amerykański polegający na pewnym zmodyfikowaniu warunków zawieszenia broni z Włochami. Międzynarodowi obserwatorzy w Londynie uważają za prawdopodobne, że przedstawiciel Stanów Zjednoczonych na konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych wystąpi z takim wnioskiem. Wniosek ten został wysunięty przez pierwszy raz Stany Zjednoczone po niepowodzeniu obrad Rady Ministrów w Londynie 1945 r. Wniosek został zarzucony ponieważ zgodnie z instrukcjami wydanymi przez konferencję moskiewską zastępcy ministrów mieli opracować projekty 5 traktatów pokojowych z państwami europejskimi. Główne zmiany w warunkach zawieszenia broni mają być dokonane w dziedzinie finansowej i gospodarczej. Włochy spodziewają się złagodzenia klauzul finansowych oraz usunięcia restrykcji w dziedzinie handlu zagranicznego. Wydaje się, że ze strony Francji i Wielkiej Brytanii propozycje amerykańskie

spotykają się z małym sprzeciwem. O ile by się okazało, że zawarcie traktatu pokojowego będzie odroczone wówczas oficjalne koła włoskie byłyby skłonne przyjąć z zadowoleniem tymczasowe załatwienie sprawy. Koła polityczne interesują się sprawą, czy wniosek amerykański przewiduje wyjaśnienie sprawy odszkodowań. Rząd włoski również interesuje się sprawą, czy rozwiązanie tymczasowe pozwoliłoby Włochom na uczestnictwo, choćby ograniczone, w O. N. Z. lub innych organizacjach międzynarodowych zajmujących się sprawami finansowymi, gospodarczymi oraz sprawą odbudowy.

WYBORY SAMORZĄDOWE WE WŁOSZECH

RZYM. — Jak dotąd przeprowadzono wybory samorządowe na terenie 648 gmin. — W 278 gminach większość głosów padła na listę socjalistyczno-komunistyczną, w 226 gminach otrzymali większość głosów chrześcijańscy demokraci, a w 144 ugrupowania prawicowe.

Bezstronni komentatorzy wyborów samorządowych we Włoszech twierdzą, że w uprzemysłowionych okręgach większość głosów otrzyma lewica, zaś w okręgach rolniczych chrześcijańscy demokraci.

Nowe dekryty Rady Najwyższej ZSRR

MOSKWA (TASS). — Świeżo ukończone Prezydium Rady Najwyższej ZSRR uchwaliło szereg nowych dekretów. Uchwalony został dekret o trzeciej turze demobilizacji w Związku Radzieckim. W czasie od maja do września b.r. zostanie zdemobilizowanych sześć dalszych roczników radzieckich wojsk lądowych i lotniczych. Zdemobilizowani otrzymają zaopatrzenie przewidziane w ustawie z dnia 23 czerwca r. ub.

Z kolei uchwalony został dekret o rozdziale radzieckiego ministerstwa rolnictwa na dwa ministerstwa: ministerstwo rolnictwa i ministerstwo hodowli bydła. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR poleciło przewodniczącemu Rady Ministrów przedstawienie kandydata na ministra hodowli bydła.

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR postanowiło opublikować we wszystkich językach, jakimi mówi ludność zamieszkała na terenie Związku Radzieckiego, teksty ustaw i postanowień podpisanych na swoich posiedzeniach.

PO UTWORZENIU RADY MINISTRÓW W ZSRR

Cała prasa radziecka wita entuzjastycznie fakt utworzenia Rady Ministrów na czele z generalissimusem Stalinem, jako premierem. Rząd, zatwierdzony przez Radę Najwyższą ZSRR posiada całkowite i bezgraniczne zaufanie całego narodu, który odda wszystkie swe siły dla zrealizowania zadań, nakreślonych przez Radę Ministrów i Premiera Stalina.

Organ radzieckich sił zbrojnych „Krasnaja Zwiezda” pisze, że dla Armii Czerwonej jest wielkim zaszczytem, że premier Józef Stalin jest równocześnie głównodo-

demokracji chcieliby nam imputować. Nie mamy najmniejszego zamiaru dawać inteligentowi łopaty do ręki, by nią pracował, a robotnika sadzać do biurka, ale celem naszym jest, aby każdy pracował na tym miejscu, do którego się najbardziej nadaje, tam gdzie osiągnie najlepsze rezultaty swej pracy. Wynagrodzenie zaś za pracę wyniesie tyle, ile warta jest jego praca dla całego społeczeństwa.

Kapitał zaprzęgał ludzi z wykształceniem na służbę, obecnie czasy ludzi tych potrzebują do kierowania, do zadań daleko większych i bardziej odpowiedzialnych.

A pole do popisu inteligencji otwiera się w gigantycznych rozmiarach. Burżuazja dbała o dobrobyt tylko cienkiej warstwy, co przychodziło jej z zupełną łatwością, — my zaś musimy dbać o najszerze warstwy społeczeństwa, a zapewnienie mu dobrobytu jest nielada zadaniem.

Niestety pewna część inteligencji nie rozumie swego posłannictwa, żyje ciągle pod znakiem starej ideologii, ale dzieje się tak dlatego, że brak jest jej szerszego spojrzenia na świat, brak jej śmiałości decyzji, brak jej odwagi dla zainteresowania się

nowymi prawdami, nurtującymi świat. Zapytajcie zwykłego, przeciętnego człowieka, zwanego inteligentem, jaka jest opinia jego o upaństwowieniu wielkiego przemysłu, zapytajcie go, czy koleje powinny być własnością prywatną, czy też państwa, czy kołpałnie mają pozostawać w rękach baronów węglowych, czy też mają być własnością narodu, czy huty żelaza i stali mają być obiektem prywatnej eksploatacji, czy też narzędziem w rękach państwa do pogłębienia siły obronnej kraju, — a na pewno na wszystkie te pytania otrzymacie odpowiedź jedną: ingerencja państwa jest rzeczą nieodzowną. Gdy jednak dla objaśnienia dodać, że to jest socjalizm, już inteligent ploszy się cofa się, bo słowo „socjalizm” — to coś nowego coś obciążonego duchem rewolucyjnym, a inteligent nie chciałby być wytrącony ze swego dotychczasowego trybu życia, toku myślenia i zapleśnienia.

Dlatego czas już najwyższy, by inteligencja oczy otworzyła, i zrozumiała że właśnie jej dobrobyt ściśle łączy się z dobrem całego narodu, a droga do tego leży we wspólnym wysiłku inteligenta, chłopu i robotnika.

AMBASADOR STRASSBURGER U MIN. BEVINA

LONDYN, (PAP). — W dniu 20 b. m. ambasador Strassburger odbył rozmowę z ministrem Bevinem, który zapoznał ambasadora R. P. z treścią przemówienia wygłoszonego w Izbie Gmin, oraz poinformował go o przebiegu rozmów z dowódcami polskich oddziałów pozostających w służbie brytyjskiej na temat repatriacji. Poza tym w czasie rozmowy poruszono szereg innych spraw.

WYJAŚNIENIE PEWNYCH NIESCISŁOŚCI

WARSZAWA, (PAP). — W kołach zbliżonych do ministerstwa spraw zagranicznych wyjaśnia się dla ścisłości, że stanowisko Rządu Polskiego w sprawie warunków jakie oczekują powracających do kraju żołnierzy polskich nie było przedmiotem społecznego oświadczenia Rządu Polskiego. Stanowisko to opublikowane ostatnio przez oficjalne czynniki brytyjskie w związku z przemówieniem min. Bevina zostało sformułowane w całym szeregu znanych oddawna materiałów jak oredzie Prezydenta R. P. exposé premiera, rozkaz naczelnego dowódcy W. P. i t. d. Stanowisko to zostało wielokrotnie potwierdzone przez praktykę przyjmowania żołnierzy polskich powracających do kraju z Francji, Włoch i Wielkiej Brytanii.

„Londyn” kontynuuje „propagandę”

Sfery emigracyjne polskie wznowiły wydawanie pisma „Myśl polska”. Pismo to przestało w swoim czasie wychodzić na skutek zakazu władz brytyjskich z dnia 15 lipca 1945 r. Obecnie „Myśl polska” wychodzi jako miesięcznik, ale redaktorzy mają nadzieję, że będzie ona ukazywała się dwa razy w miesiącu. Objętość pierwszego numeru wyniosła 16 stron.

ZSRR ZA ODROCZENIEM SESJI RADY BEZPIECZEŃSTWA DO 10 KWIETNIA

NEW YORK. — Związek Radziecki nadał list do sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie, zawierający wniosek o odroczenie sesji Rady Bezpieczeństwa do dnia 10 kwietnia b. r. Wniosek ten ZSRR motywuje chęcią załatwienia sporu z rządem Iranu na drodze bezpośrednich rokowań.

Przed wyborami w Grecji

LONDYN (BBC). — Stanowisko rządu Wielkiej Brytanii w sprawie wyborów do parlamentu w Grecji zostało określone w oficjalnym komunikacie. W komunikacie tym rząd brytyjski przypomina różne umowy z rządem greckim, na podstawie których rząd brytyjski opiera swój pogląd, że wybory powinny odbyć się w oznaczonym terminie t. j. 31 b. m. Rząd brytyjski przypomina również, że w czasie obrad Rady Bezpieczeństwa nad sprawą Grecji od odbycia wyborów w tym terminie uzależnił wycofanie swoich wojsk z terytorium greckiego.

Zdaniem rządu brytyjskiego odmowa niektórych partii w Grecji wzięcia udziału w wyborach nie powinna wchodzić w rachubę, rząd brytyjski uważa dalej, że stan bezpieczeństwa w kraju nie poprawi

się nawet jeśli wybory zostaną odłożone na dwa miesiące a odbudowa kraju, dla której Wielka Brytania położyła pewne zasługi, zostanie powstrzymana, o ile wybory nie odbędą się w terminie ustalonym.

Listy wyborcze Wielka Brytania uważa za dobrze ułożone. W Grecji urzędzie obecnej sędziuszej misja złożona z 1000 osób, która czuwa nad zapewnieniem uczciwości i swobody wyborów. Utworzonych zostało 240 grup obserwatorów, w skład każdej grupy wchodzi 1 zasadniczy obserwator — Anglik, Amerykanin lub Francuz, tłumacz i szofer. Grupy takie rozrzucone są na terytorium Grecji i posiadają doskonale zorganizowany aparat administracyjny i łączności.

Rząd brytyjski uważa, że ludność grecka pragnie wyborów i że ma dostateczny wybór wobec istnienia na terenie Grecji 14 ugrupowań politycznych.

Komunikat kończy się uwagą rządu brytyjskiego, że obowiązkiem narodu greckiego a przede wszystkim obowiązkiem stronnictw politycznych i prasy jest użycie wszystkich wpływów, aby do urn wyborczych w dniu 31 b. r. przystąpiła jaknajwiększa liczba greckich obywateli.

Dymisja rządu bułgarskiego

SOFIA, 22. 3. — Regenci Bułgarii przyjęli wczoraj dymisję rządu, zgłoszoną przez premiera Kimona Georgiewa, z tym zastrzeżeniem, że zdymisjonowany rząd będzie jeszcze pełnił swoje obowiązki do czasu ustalenia składu nowego gabinetu. Dymisja rządu bułgarskiego złożona została w myśl zapadłej podczas rozmów moskiewskich uchwały Wielkiej Trójki o rozszerzeniu podstaw rządu bułgarskiego, przez dokończenie doń przedstawicieli opozycji.

Krzyżacka technika mordowania

LONDYN (ZAP). — Oficerowie 8 armii brytyjskiej znaleźli kilka egzemplarzy drukowanego rozkazu sztabu 125 pułku piechoty niemieckiej, datowanego 28 września 1941 roku, gdy pułk ten przebywał w Jugosławii. Rozkaz ten, charakteryzujący doświadczenia psychiki germańskiej, ma następujące brzmienie:

„Uzupełniającymi postanowieniami naczelnego wodza armii niemieckiej w Serbii, w rozkazie z dnia 16 września 1941 roku w sprawie przeprowadzenia egzekucji, wprowadza się następujące zmiany:

a) Przy większej liczbie skazańców należy dokonać podziału ich na kilka grup.

b) Zwłoki winny być pochowane w grobach dostatecznie głębokich. Spalanie zwłok nie jest dozwolone. Należy pilnować, aby ludność nie składała na grobach wienieców.

c) Aby zaoszczędzić każdego zbędnego dotykania zwłok, należy skazańców ustawić nad samym brzegiem wykopanego grobu. Przy masowych egzekucjach zaleca się, aby skazańcy nad skrajem grobu kleili twarzą ku niemu zwróceniu.

d) Przy rozstrzeliwaniu większej liczby ludzi potworzyć należy grupy po pięciu do ośmiu. Skazańcom należy przed tym skrepić nogi.

e) Przed egzekucją należy skazańcom odebrać dowody osobiste i wszelkie papiery. W krótkim sprawozdaniu o wykonaniu egzekucji trzeba podać: 1. nazwiska rozstrzelanych, 2. powód rozstrzelania, 3. nazwisko oficera, który kierował egzekucją, 4. nazwisko dowódcy odcinka, 5. miejsce i dzień egzekucji.

f) Podczas egzekucji winna być zachowana jak największa karność wojskowa. Kierownikiem egzekucji jest oficer. Na każdego skazańca przypada po dwóch do czterech żołnierzy rotę egzekucyjną. Żołnierzy należy pouczyć, że mają celować w okolice serca i głowy. Po wykonaniu salwy oficer kierujący egzekucją da do każdego ze skazańców ostatni strzał ze służbowego rewolweru. Lekarz wojskowy, obecny przy każdej egzekucji, stwierdzi śmierć skazańców.

g) Części ubrania, obuwie lub inne przedmioty, należące do skazańców, w żadnym razie nie mogą być wydane lub przekazane miejscowej ludności. Przeciwnie, wyżej wymienione przedmioty winny być za osobnym pokwitowaniem oddane odpowiedniemu urzędowi wojskowemu. Oficer pozostanie na miejscu egzekucji dopóty, dopóki zasypanie grobu nie zostanie dokonane.

Rozkazem niemieckim z dnia 16 września 1941 r. do czasu aż nie nastąpi postawienie ostatecznego.

Wszelkie komentarze do tego znamiennego dokumentu „kultury” germańskiej są chybła zbyt czyste.

ZAMORDOWALI 40.000 LUDZI

HAMBURG (ZAP). — W poniedziałek rozpoczął się w Hamburgu proces przeciw 14-tu członkom organizacji SS, którzy są oskarżeni o spowodowanie śmierci 40.000 więźniów w obozie koncentracyjnym Neu Gamme. Na ławie oskarżonych m. in. zasiadli komendant obozu Max Pauli, jego adiutant i dwóch lekarzy.

JACKSON PRZERYWA ZEZNANIA GOERINGA

LONDYN (BBC). — Na ostatnim posiedzeniu Trybunału główny oskarżyciel amerykański Jackson przerwał zeznania podanego Goeringa, twierdząc, że są one tylko stratą czasu dla Trybunału. Oburza-

Z KRONIKI HANDLOWEJ

LONDYN (BBC). — Węgierska delegacja handlowa uda się w połowie przyszłego miesiąca do Sztokholmu w celu przeprowadzenia pertraktacji handlowych z rządem szwedzkim.

Bulgaria prowadzi obecnie pertraktacje handlowe z Czechosłowacją.

W Sofii została podpisana wstępna umowa handlowa pomiędzy Polską a Bulgarią.

OBROTY POCZTY

WARSZAWA (PAP). — W styczniu r. b. obroty pocztowe przedstawiały się następująco: przesyłek listowych przekazano 27.307.100, z tego poleconych 1.905.401. Czł. zopism przesłano — 6.696.500. Listów wartościowych — 42.400. Paczek — 320.400. Przekazów pocztowych — nadano 320.418.900 na ogólną kwotę 426.033.700 zł. Przekazów PKO — szł. 164.900 na ogólną kwotę 1.724.306.400.

W omawianym czasie przeprowadzono między miastowymi rozmów telefonicznych 1.884.600 miejscowych zaś 15.250.600. Telegrafów przekazano 440.800. Abonentów telefonicznych było 78.400.

Wpływy poczty w styczniu wyniosły 122.257.700 zł.

MINISTER ADMINISTRACJI PRZYBYŁ DO KRAKOWA

KRAKÓW. — Przybył tutaj Minister Administracji Publicznej dr. Kiernik w za- mierzach odbycia podróży inspekcyjnej po województwie krakowskim. Minister Kiernik odbył dłuższą konferencję z wojewodą krakowskim dr. Pasemkiewiczem.

jącą jest zdaniem Jacksona arogancka i pogardliwa postawa Goeringa wobec Trybunału, który daje mu możliwość stawiania przed sądem, czego on sam nie dał nikomu spośród swoich ofiar.

ZBRODNIARZE WOJENNI WŚRÓD WYSIEDLEŃCÓW W RZESZY

NOWY JORK (PAP). — Dnia 19 marca na sesji Rady UNRRA w Atlantic City członek polskiej delegacji dr. Ludwik Rajchman twierdził, że w obozach dla wysiedlonych w Niemczech ukrywają się zbrodniarze wojenni i że członkowie b. rządu polskiego w Londynie odpowiedzialni są za prowadzenie zgubnej propagandy w obozach dla wysiedlonych wśród Polaków, Ukraińców, Jugosłowian i Czechów. Rajchman zaznaczył, że powrót polskich obywateli jest niezbędny dla kolonizowania Ziemi Zachodnich.

KRAŻOWNIK NIEMIECKI CELEM DOŚWIADCZEŃ Z BOMBĄ ATOMOWĄ

WASZYNGTON (PAP). — Agencja Reutersa donosi, że marynarka Stanów Zjed-

postanowiła użyć niemieckiego kłazownika „Prinz Eugen” jako celu doświadczeń z bombą atomową.

WYROK ZA UKRYWANIE PRZYNALEŻNOŚCI DO SS

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa donosi, że 40-letni prawnik niemiecki Erik Steffen, który ukrywał swą przynależność do SS i został mianowany sędzią w sądach niemieckich został skazany na 9 lat więzienia przez sąd wojskowy w Kilonii za fałszowanie dokumentu.

100.000 OBYWATELI CZESKICH PROSIŁO O OBYWATELSTWO RZESZY

PRAGA (PAP). — W archiwach Krajowej Rady Narodowej w Pradze znaleziono około 100.000 oryginalnych podań obywateli czeskich, którzy w okresie Protektoratu prosili władze niemieckie o udzielenie im obywatelstwa Rzeszy. Dokumenty te zostaną obecnie rozpatrzone do powiatowych i gminnych rad, a wszyscy ci, którzy dopuścili się zdrady narodowej, zostaną pozbawieni prawa wyborczego.

Prasa brytyjska o sytuacji w Grecji

LONDYN (PAP). — Komentując sytuację w Grecji, pismo „Tribune” pisze: „Minister Bevin uparcie twierdzi, iż wybory w Grecji powinny się odbyć 31 marca. Wbrew poglądom rządu greckiego i mimo protestów wszystkich partij lewicowych, poczynając od komunistów, a kończąc na umiarkowanych socjalistach i lewym odłamie liberalów”. Lewicowe partie greckie domagają się odroczenia terminu wyborów na 2 miesiące, udzielenia amnestii przestępcom politycznym i oczyszczenia administracji z elementów faszystowskich. Większość członków brytyjskiej Partii Pracy nie popiera stanowiska ministra Bevina, twierdząc, iż w chwili obecnej tylko monarchiści w Grecji mają możliwość prowadzenia kampanii wyborczej.

Tygodnik grecki „Vima”, który wychodzi w Londynie, twierdzi, iż niezrozumiały upór Bevina, domagającego się, aby wybory w Grecji odbyły się 31 marca, utrudnia sytuację polityczną w Europie i na całym świecie. Wybory, które odbędą się w chwili obecnej i w których nie weźmie udział żadna partia lewicowa, mogą doprowadzić tylko do utworzenia rządów faszystowskich w Grecji. Ludność Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Związku

Radzieckiego walczyły po to, aby zniszczyć faszyzm i obiecały pomoc do wykorzystania faszyzmu wśród narodów oswobodzonych. Polityka, którą prowadzi w Grecji minister Bevin, sprzeciwia się wyraźnie tym celom. Dotychczas podtrzymywano legendę, iż Wielka Brytania nie wtrąca się do spraw wewnętrznych Grecji i za wszelkie decyzje czyniono odpowiedzialnym rząd grecki. Teraz zagrano w otwarte karty. O ile rząd brytyjski nie zmieni swojej polityki względem Grecji do dnia 31 marca, w Europie powstanie jeszcze jedno państwo faszystowskie.

BYRNES O WYBORACH W GRECJI

WASZYNGTON. — Zapytany przez dziennikarzy o stanowisko rządu Stanów Zjednoczonych wobec zagadnienia wyborów w Grecji, Byrnes odpowiedział, że rząd USA pragnie, aby w Grecji odbyły się jak najprędzej prawdziwie wolne wybory. Data wyborów jest sprawą rządu greckiego. Misja amerykańska, która podobnie jak misja brytyjska i francuska, ma obserwować wybory w Grecji, jest gotowa spełnić swoje zadanie w dniu 31 b. m. ustaliłom jako termin wyborów przez rząd grecki.

Przegląd prasy amerykańskiej

LONDYN (BBC). — Amerykański minister handlu mówiąc o stosunkach amerykańsko-radzieckich wypowiadał się za swobodną dyskusją przedstawicieli USA z przedstawicielami ZSRR. Należy dążyć aby dyskusje takie odbywały się w duchu przyjaźni. USA powinny przekonać ZSRR, że nie myślą o stworzeniu jakiegokolwiek sojuszu skierowanego przeciw ZSRR. Myśl o wojnie USA ze Związkiem Radzieckim — powiedział minister — jest równie monstrualna jak myśl o wojnie pomiędzy USA a Wielką Brytanią czy Francją.

OREDZIE PREZ. TRUMANA DO KONGRESU

WASZYNGTON. — Dnia 19 b. m. prezydent Truman przelał oredzie do amerykańskiego Kongresu. W oredziu Truman dał wyraz stanowisku, jakie USA zajmują wobec ONZ. Oredzie to zostało przesłane w związku ze sprawozdaniem, złożonym Kongresowi przez Byrnesa, o rezultatach pierwszej sesji ONZ w Londynie. Jednocześnie ze sprawozdaniem Byrnes skierował do Trumanu obszernie pismo, w którym zaznaczył, że stworzenie organizacji międzynarodowej jest pierwszym krokiem na drodze do trwałego pokoju.

Oredzie prezydenta Truman zostało przesłane Kongresowi niemal w przeddzień rozpoczęcia posiedzenia Rady Bezpieczeństwa.

„Stany Zjednoczone — oświadcza Truman — popiera kartę ONZ. USA opowiada się za pełnym urzeczywistnieniem zasad karty ONZ. USA pragną realizacji celów ONZ. USA pragną doskonałości karty Narodów Zjednoczonych w miarę wskazań doświadczenia”.

W dalszym ciągu swego oredzia Truman oświadczył: „Musimy wyżyć wszystkie swoje siły dla odciążenia celów miliona innych państw. Gdybyśmy tego nie zrobili, zawiadlibyśmy zaufanie tych wszystkich, którzy walczyli, aby umożliwić światu zapewnienie pokoju, bezpieczeństwa i dobrobytu”.

PRZYGOTOWANIA DO SESJI RADY BEZPIECZEŃSTWA

NEW YORK. — W New Yorku trwają gwałtowne przygotowania do sesji Rady

KONFERENCJA POKOJOWA ODBĘDZIE SIĘ W TERMINIE

WASZYNGTON. — Amerykański sekretarz stanu Byrnes na wczorajszej konferencji prasowej oświadczył, że nie widzi powodów, dla których konferencja pokojowa, która ma się odbyć w maju b. r. w Paryżu, miała być odroczone. Prawdopodobnie jednocześnie z konferencją pokojową odbędzie się spotkanie ministrów spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Związku Radzieckiego, podczas którego omawiane będzie zagadnienie wyżywienia.

LONDYN (PAP). — W kołach politycznych utrzymuje się, że zastępcy ministrów spraw zagranicznych, którzy mają przygotować traktat pokojowy z Włochami i satelitami osi napotykają w pracy swej na duże trudności.

Wydaje się prawdopodobnym, że do 1-go maja projekt traktatu nie będzie gotowy. W chwili obecnej obradują oni nad projektem traktatu z Rumunią. Przedstawiciele Wielkiej Brytanii, Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych uzgodnili ogólne zasady traktatu, lecz szczegóły dotyczące granic oraz spraw gospodarczych powodują zwłoki. W sprawie traktatu pokojowego z Włochami toczy się obecnie dyskusja nad odszkodowaniami wojennymi, oraz nad sprawą podziału floty włoskiej i byłych posiadłości włoskich w Afryce.

MIANOWANIE DORADCY POLITYCZNEGO SEKRETARZA ONZ

OSLO (PAP). — Członek parlamentu norweskiego redaktor polityczny dziennika socjalistycznego „Arbeiderbladet” Finn Moe został mianowany doradcą politycznym sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie.

50-te POSIEDZENIE RADY KONSULTATYWNEJ WŁOCH

MOSEKWA (TASS). — W Rzymie odbyło się 50-te z kolei posiedzenie Rady Konsultatywnej, na którym przewodniczący komisji sojuszników poinformował zebranych o obecnej sytuacji politycznej.

WYBÓR DYREKTORA KOMISJI WYKONAWCZEJ

W BANKU MIĘDZYNARODOWYM

NOWY JORK (PAP). — Rada gubernatorów Międzynarodowego Banku odbudowy i rozwoju gospodarczego w Sawannah wybrała na dzisiejszym posiedzeniu dr. Leona Barańskiego naczelnego dyrektora Banku Polskiego na dyrektora komisji wykonawczej, który będzie kierował w Waszyngtonie w siedzibie Międzynarodowego Banku.

Bezpieczeństwa, która ma rozpocząć się w przyszły poniedziałek.

Prezydent Truman nie będzie obecny na otwarciu sesji Rady Bezpieczeństwa z powodu zawalenia na nogę. Oredzie prezydenta do Rady odezwał główny delegat USA Edward Stettinius.

Amerykański sekretarz stanu Byrnes oświadczył, że Stany Zjednoczone nie zamierzają postawić sprawy Argentyny i Hiszpanii na forum Rady Bezpieczeństwa.

NEW YORK. — Przed rozpoczęciem drugiej sesji Rady Bezpieczeństwa obserwuje się duże ożywienie w świecie dyplomatycznym.

Radio nowojorskie podało, że ambasador Związku Radzieckiego w USA Gromyko i inni członkowie delegacji sowieckiej zostali przyjęci przez prezydenta Truman. Mają oni konferować również z sekretarzem stanu Byrnesem.

LONDYN (Reuter). — Rząd Stanów Zjednoczonych ma otrzymać odpowiedź od chargé d'affaires i ambasadora odpowiedzialnego Hiszpanii na Białą Księgę, opublikowaną przez amerykański departament stanu a zawierająca dokumenty stwierdzające współpracę rządu gen. Franco z hitleryzmem i faszyzmem.

PARYŻ (Ant. w.) — Ambasador brytyjski w Paryżu odwiedził ministra spraw zagranicznych Francji Bidault, aby mu zakomunikować poglądy Wielkiej Brytanii na projekt przedstawienia sprawy Hiszpanii Radzie Bezpieczeństwa.

LONDYN. — Wkrótce zbiorą się tutaj przedstawiciele Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Związku Radzieckiego w komisji ministrów spraw zagranicznych, celem omówienia traktatu pokojowego z Rumunią. Sprawa traktatu z Włochami zostanie na razie odłożona, ponieważ sojusznicy komisja nie ukończyła jeszcze swoich dochodzeń w Wenecji, Julijskiej i Triesty.

NEW YORK. — Ambasador Stanów Zjednoczonych w Wielkiej Brytanii po rozmowie przeprowadzonej z prezydentem Trumanem oświadczył, że udaje się obecnie tylko na krótko do Londynu a następnie zamierza podać się do dymisji.

KRONIKA

Ruch emigracyjny z Kieleckiego

Dział Transportowy P. U. R. informuje nas, że z dniem 8 marca 1946 r. liczba osób, które wyjechały na ziemie odzyskane, przekroczyła 212642. W tym czasie wywieziono na Zachód 1872 sztuki inwentarza żywego. Z nastaniem wiosny należy spodziewać się wzmożenia ruchu emigracyjnego, zwłaszcza, że akcja wysiedlania Niemców trwa w dalszym ciągu. (Z)

W sprawie dożywiania dzieci i młodzieży z darów UNRRA

W związku z przejęciem przez Ministerstwo Oświaty całokształtu opieki nad dzieckiem i młodzieżą, został zorganizowany przy Inspektoracie Szkolnym w Częstochowie „Tymczasowy Komitet Rozdzielczy darów UNRRA. Przy wszystkich przedszkolach, szkołach powszechnych i średnich mają powstać analogiczne Tymczasowe Komitety Rozdzielcze. Zasadą rozdawnictwa będzie udzielenie bezpośredniej pomocy dziecku. Dlatego będą organizowane możliwości przy każdej szkole kuchnie, które będą przygotowywały posiłki spożywane przez dzieci na miejscu. Posiłki te będą obejmowały produkty przydzielone z darów UNRRA jak: czekolada, kakao, mleko skondensowane, owsianka i t. p.

Ażby objąć wszystkie dzieci i młodzież powyższą akcją, przedszkola i szkoły przeprowadzą spisy dzieci, a mianowicie:

Każde przedszkole miejskie spisuje dzieci ze swojego rejonu z roczników 1939, 1940, 1941 i 1942, każda zaś publiczna szkoła powszechna spisuje dzieci i młodzież również ze swoich rejonów z roczników 1930-1938.

Wzywa się przeto wszystkich rodziców i opiekunów dzieci, aby w ciągu najbliższych 3-ech dni zarejestrowali swoje dzieci w odpowiednim rejonie szkoły albo przedszkola.

Wieczornica ku czci Tadeusza Kościuszki w Gimnazjum Mechanicznym

Staraniem Kola Historyczno-Literackiego przy Gimnazjum Mechanicznym w niedzielę, dnia 24 marca br. z okazji rocznicy przylągu Kościuszki w Krakowie odbędzie się w salach Gimnazjum Uroczysta Wieczornica, na program której złożą się: referat, utwory muzyczne, śpiewy, deklamacje itd.

Dochód przeznaczony zostanie na zakup książek do biblioteki szkolnej. Początek o godz. 18.00.

Komunikat Komitetu Miejskiego i Powiatowego PPS.

Komitet Miejski i Powiatowy P. P. S. w Częstochowie, przy ul. Kopernika 6, podaje do wiadomości członków i interesantów, że na okres wiosenny i letni ustala się następujące godziny urzędowania: 1) dla członków partii i interesantów od 9.00 do 1.00, 2) w sprawach nadzwyczajnych dyżury codziennie od 18.00 do 19.00 wieczorem, 3) dla powiatu we wtorek i w piątek od godz. 9.00 do 14.00 po południu.

Kapelań czynna codziennie od godz. 9.00 rano do 17.00 po południu.

Komitet Miejski PPS podaje do wiadomości, że w sobotę, d. 23 b.m., odbędzie się w sali konferencyjnej Kopernika 6 (I p.), Żywa Gazetka dla członków partii, O. M. TUR, RKS „Skrę” i Stow. b. Wzrostu Politycznych. Upraszta się członków, jak sympatyków, o liczne przybycie.

„Żywa Gazetka” w Rakowie

W dniu 22 marca r. b. odbędzie się „Żywa Gazetka” w Domu Kultury Robotniczej w Rakowie, ul. Łukasieńskiego, na którą Komitet Dzielnicowy PPS w Rakowie zaprasza swych członków OM, TUR i RKS Raków oraz sympatyków.

Komitet prosi o liczny udział.

Lista

dzieci deportowanych w głąb Niemiec, względnie urodzonych w obozach, a obecnie przebywających w Szwajcarii pod opieką jednej z organizacji społecznych.

Rodziny niżej wymienionych dzieci proszone są o zgłaszanie się do Państwowego Urzędu Repatriacyjnego Oddziału w Częstochowie, przy ul. Najświę. Maryi Panny Nr. 53.

Bode Natalia, ur. 1934 r., Czała ur. 1984 r., Dijk I. ur. 1938 r., Dijk A. ur. 1932 r., Dijk Jan, ur. 1935 r., Dijk Józef, ur. 1930 r., Huk Bronisława, ur. 1934 r., Huk Wacław, ur. 1940 r., Miron Wiktor, ur. 1935 r., Brand E., ur. 1935 r., Szumman G., Czornij Julia, ur. 1929 r., Czornij Z. ur. 1930 r., Czornij J. ur. 1937 r., Czornij A. ur. 1938 r., Czornij M., Neumann L., Boncof Wanda, ur. 1932 r., Cierpiot Maria, ur. 1931 r., Cierpiot Regina, ur. 1931 r., Gogolina Aniela, ur. 1933 r., Górecka Urszula, ur. 1933 r., Holmanczyk Krystyna, ur. 1933 r., Janowska Lidia, ur. 1933 r., Karpuk Janusz, ur. 1939 r., Karpuk Zofia, ur. 1935 r., Knyk Maria, ur. 1934 r., Leszczyński Tadeusz, ur. 1938 r., Milewska Maria, ur. 1930 r., Milewski Jan, ur. 1933 r., Ruth Paksos, ur. 1938 r., Pluta Urszula, ur. 1933 r., Röhl Karl, Jasiuk Krystyna, ur. 1945 r., Dumont Janette, ur. 1944 r., Borejkowski, ur. 1944 r., Kłodziński Ewa, ur. 1944 r., Stika L., ur. 1941 r., Miroszlesienko, Nowodworska, ur. 1945 r., Olejki Róża Maria, ur. 1943 r., Platek Jerzy, ur. 1944 r., Piessa Barbara, ur. 1944 r., Rybka Zofia, ur. 1944 r., Szulowska Halina, ur. 1945 r., Sitwa Erika, ur. 1945 r., Strzyżko Walter, ur. 1944 r., Strzyżko Johan, ur. 1944 r., Stablowa Waldemar, ur. 1945 r., Felus Stanisław, ur. 1945 r., Hajduga Armin, ur. 1944 r., Marlewski Daniel, ur. 1944 r., Michałowicz Maria, ur. 1944 r.

Podziękowanie

Wszystkim Koleżankom i Kolegom, jako pracownikom Starostwa Powiatowego oraz resortów niepełnosprawnych, jak również organizacjom politycznym, zawodowym i społecznym, towarzyszącym i przyjaciółom, którzy złożyli mi życzenia i szczerze dołożyli wdzierżmości i pamiętki w dniu moich imienin, składam tą drogą jak najserdeczniejsze podziękowanie.

(—) Józef Kozmierzak
Starosta Powiatowy

Walne zebranie Kola Przyjaciół Młodzieży Akademickiej

W dniu 23 marca b. r. (w sobotę) o godzinie 19.00 w lokalu Stowarzyszenia Kupałów Polskich w Częstochowie, przy Al. Najświę. Maryi Panny Nr. 33, I piętro, odbyło się Walne Zebranie Kola Przyjaciół Młodzieży Akademickiej w Częstochowie. Na porządku dziennym zebrania są następujące sprawy: sprawozdanie organizacyjne, odczytanie projektu statutu, ustalenie wysokości wpisowego i składek, wybór władz Kola oraz wolne wnioski.

Ze względu na wagę i znaczenie zebrania członkowie Kola przesyłali się o liczne i punktualnie przybyło. Przy wejściu na salę będzie można zapisać się na członka Kola.

Kurs kierowców motocyklowych i samochodowych

C. T. C. i M. w Częstochowie urządza kurs kierowców motocyklowych (na ciężkie maszyny i samochód), przeto wzywa się wszystkich członków zainteresowanych, celem uzgodnienia godziny wykładów i dni, w których mają się odbywać wykłady, w tym celu odbędzie się zebranie w dniu 23 b. m. o godz. 19.00 w lokalu własnym, przy Al. N. M. P. Nr. 21.

Ze spółdzielni krawców i pokrewnych rzemieślników

Istniejąca w Częstochowie Spółdzielnia krawców i pokrewnych rzemieślników (Przemysłowa 11) została założona w lutym 1945 r. Celem jej zorganizowania było stworzenie placówki krawieckiej, gdzieby mogły być wykonywane tanio i szybko przedewszystkiem ubrania robocze.

W spółdzielni pracują siły fachowe, obecnie jest około 60 ludzi. Po roku istnienia spółdzielni można stwierdzić, że dobrze spełnia swe zadania.

Rozszerzenie zakresu emerytalnych ubezpieczeń robotniczych

ZUS mając na względzie potrzeby ubezpieczonych i ich rodzin oraz konieczność rychłego rozszerzenia w niektórych wypadkach uprawnień do świadczeń, nie czekając na formalne uregulowanie tej sprawy w drodze ustawodawczej przystąpił już obecnie, za zgodą Ministerstwa Pracy i Op. Społ. do przyznawania i wypłaty świadczeń pewnym grupom osób, które w/g dotychczasowych przepisów nie miały prawa do tych świadczeń. Chodzi tu mianowicie o wdowy po ubezpieczonych robotnikach. W myśl ustawy o ubezpieczeniu społecznym z dnia 28. III. 1938 roku (Dz. U. R. P. Nr. 51, poz. 396) wdowa po ubezpieczonym w Funduszu Ubezpieczenia Emerytalnego Robotników mogła otrzymać rentę wdowią tylko w tym przypadku, gdy albo miała przekroczone 60 lat życia, albo była niezdolna do zarobkowania. Wobec tego ograniczenia rodzina robotnicza po śmierci

awego żywiciela w ogromnej większości przypadków otrzymywała z tytułu ubezpieczenia tylko renty sierocę.

Obecnie ZUS rozpoczął wydawanie rent z ubezpieczenia emerytalnego robotników wdowom, obciążonym dzieci. Zasady są następujące: wdowa, która wychowuje jedno dziecko uprawniona do renty sierocę po zmarłym ubezpieczonym, ma prawo do otrzymywania renty wdowiej do ukończenia przez dziecko 7-go roku życia; wdowa, która wychowuje dwoje dzieci uprawniona do renty sierocę, otrzymuje rentę wdowią do czasu posiadania przez te dzieci uprawnień do rent. (Do ukończenia 17-tu lat przez chłopców a 18-tu lat przez dziewczęta). Wdowa, która wychowuje troje lub więcej dzieci, uprawniona do renty sierocę, otrzymuje rentę wdowią bez ograniczenia terminu, to znaczy na stałe.

Uczciwość kupiecka

Bracia Konieczni — przebiegli kombinatorzy, którzy chcieli się szybko wzbogacić
Sensacyjna rozprawa w Sądzie Okręgowym w Częstochowie

(j) Bracia Konieczni prowadzili w Częstochowie przy ul. Al. N. M. Panny hurtową sprzedaż różnych towarów pod firmą „Hurtownia Kolonialna”. Za nieprzestrzeganie obowiązujących przepisów prawnych, brak cennika, brak faktur na sprzedawane towary oraz pobieranie nadmiernych cen, została firma w drodze administracyjnej, zarządzeniem Prezydenta miasta Częstochowy, ukarana ponad 600.000 zł. tytułem grzywny.

Konieczni odwołali się od tej decyzji, zgodnie z obowiązującymi przepisami prawnymi, do Sądu Okręgowego, który w sobotę, dnia 16 marca r. b. rozpatrywał ich sprawę w 8-osobowym kolegium pod przewodnictwem sędziego Herasimowicza. — Oskarżonych bronił adwokat Bielostradek i Kolański.

Zarówno oskarżeni, jak i Zarząd Miejski, przedstawili cały szereg świadków. Oskarżał prokurator Pawełski.

Główny świadek oskarżenia, pracownik Zarządu Miejskiego mgr. Espenszyc, doznał, że w wyniku przeprowadzonej w dn. 19. XII. 1945 r. kontroli w sklepie Koniecznych, stwierdzono: brak obowiązującego cennika, brak faktur na niektóre towary, pobieranie nadmiernie wysokich cen (na przykład za amoniak Konieczni płaćli po 11 zł. a sprzedawali po 60 zł za 1 kilogram), w sklepie znajdowały się towary, co do których można było mieć uzasadnione podejrzenie, że pochodzą z nielegalnych źródeł. Poza tym w sklepie obok artykułów spożywczych sprzedawano karbid, obok cukru, skórę i t. p., co jest niedopuszczalne i nie zostało zgłoszone w złożonej Zarządowi Miejskiemu deklaracji.

Świadkowie odwołali się mieli stwierdzić, że ceny pobierane przez Koniecznych nie przekraczały cen ogólnie pobieranych oraz pochodzenie kwestionowanej jako ponie-mieskiej sody. Młodzież innymi zeznawał w

Wezwanie P. O. K.

Polski Czerwony Krzyż Oddział w Częstochowie (Al. Wolności 29) prosi o zgłoszenie się niżej podanych osób w godzinach od 8-ej do 18-ej w celu odebrania formularzy i listów z zagranicy: 1) Broli Zofie, Częstochowa, ul. Jadwigi 91/92, 2) Błasiak Wiktor, C-wa, Stary Rynek 14 m. 6, 3) Chrzanowska, C-wa, ul. Mokra 11 m. 3, 4) Dylńska-Gorgolewska, C-wa, ul. N. M. Panny 81, 5) Grodzka Natalia, C-wa, ul. Włosa 34, 6) Hajrycha Franciszka, C-wa, Szczęśliwa 38, 7) Janika Józefa, C-wa, ul. Dąbrowskiego 65, 8) Józwiaka Józefa, C-wa, Mała, 9) Jankowska Marianna, C-wa, Klaszt. Paulinek, 10) Kostę Wikta, C-wa, św. Barbary Nr. 4, 11) Konieczko Jadwigę, C-wa, ul. Dobowa 1, 12) Kulaka Władysława, C-wa, ul. Paulińska 8, 13) Kolusę Józefa, C-wa, ul. Skrzynieckiego 8, 14) Dr. Kona lub Jerzego Łozińskiego, C-wa, ul. 1 Maja 4, 15) Młaskowskich Tadeusza i Zenajda, C-wa, 16) Dr. Michałowskiego Antoniego, C-wa, Aleja 42, 17) Marabottiego księdza, C-wa, „Dom Boski”, sierociniec, 18) Michalików Józefa i Marię, C-wa, Kościuszki 21, 19) Niegut Genowefa, C-wa, ul. Narutowicza 141, 20) Olawska Stefania, C-wa, Katedralna Nr. 86, 21) Pawlak Stanisław, C-wa, ul. Srebrna Nr. 100, 22) Rejmanowska Helena, C-wa, ul. św. Barbary 26, 23) Rudowicz Jadwigę, C-wa, I Aleja, 24) Sobieralskiego Bolesława, C-wa, ul. Josałowicza 7, 25) Schulz Weronikę, C-wa, ul. Brzezińska 57, 26) Soate Kazimierza, C-wa, ul. św. Barbary 17, 27) Surzycka Irene, C-wa, Klasztor Jasnogórski, 28) Strzelecka Zofię, C-wa, ul. Olsztyńska 27 m. 3, 29) Szczepiorowska Wiesława, C-wa, ul. Narutowicza 156 m. 7, 30) Ułamek Zofie, C-wa, ul. Narutowicza 420, 31) Włodarska Irenę, C-wa, 32) Wróbel Jadwigę, C-wa, ul. Kamienna 9.

Nowy Zarząd Częstoch. Tow. Cyklistów i Motocyklistów

Na dorocznym Walnym Zebraniu członków Częst. T-wa Cyklistów i Motocyklistów w dniu 2 lutego 1946 r. wybrano Zarząd. Prezensem został ob. Piątkiewicz Jan.

Migawki

Gdzie jest Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza?

Istnieje takie towarzystwo w Częstochowie, którym bardzo gorliwie i energicznie zajmują się osoby pociągające do życia w różnym wieku. Fundują sztandar, urządzą podwieczorki, przeprowadzają zbiórki, głaszczą żołnierzyków po głowie, jednym słowem robią co mogą.

Tym niemniej w dn. wczorajszym, zresztą nie pierwszy raz, byliśmy świadkami bardzo przykrego widoku. Otóż opodal mostu kolejowego, łączącego I Aleję z II Aleją stał w godzinach popołudniowych człowiek w mundurze wojskowym, inwalida bez nogi i śpiewał... Śpiewał chcąc uzbierać parę złotych. Dokoła niego zebrała się spora gromadka ludzi, która komentowała fakt, że inwalida wojenny musi zebrana zbierać pieniądze na życie. Oczywiście słyszało się i różne głosy na temat działalności Tow. Przyjaciół Żołnierza.

A tak niedawno jeden z dzienników, wychodzących poza Częstochowę napisał, że miasto nasze potrafiło uporać się w ogóle z zebraństwem. Jakżeż przykro, że trzeba łączyć ze sobą te dwie rzeczy: zebraństwo i pozostawianie bez opieki żołnierza-inwalidy.

Może przecież ktoś pomyślałby, jak uniknąć tego rodzaju wypadków, gdyż sprawa ta może być traktowana dwojako: albo zebrający koło mostu człowiek w ogóle nie ma prawa do noszenia munduru, a wtedy zainteresować się nim winna Milicja Obywatelska, albo też jest to zdemobilizowany żołnierz i wtedy obowiązkiem Tow. Przyjaciół Żołnierza jest zająć się jego losem.

7 kroniki milicyjnej

Groźny pożar w Zarebłach

(j) W nocy 13.III.46 r. około godz. 0.30 wybuchł pożar w gromadzie Zarebłach, gminy Przyrów. Pożar strawił dwie obory, cztery stodoły, pastwą ognia padły dwa konie, cztery owce, pięć świń i reszta czworonogich zwierząt.

Przyczyna powstania pożaru narazie nieustalona.

Zrozpaczony małżonek

(j) Majcher Roman zamieszkały we wsi Lgota, gm. Grabówka, zameldował w Pow. Komendzie Milicji Obywatelskiej, że żona jego Cecylia zbiegła w niewiadomym kierunku. Kto by wiedział o miejscu pobytu niegodnej małżonki proszony jest o powiadomienie straconego męża.

Pobili się o harmonię

(j) W dniu 1.IX.45 r. Władysław Kluba jadąc przez wieś Panki, spotkał na drodze Stanisława Ochędzanę, który pojechał od jego brata harmonię i jej nie zwrócił. Wynikła pomiędzy nimi sprzeczka zakończona bójką, w której oprócz Stanisława Ochędzany walczącego za pomocą wyrwanej z plotu sztachety, wziął udział syn Ochędzany — Marian, posługujący się grubym kołem drewnianym.

Kluba doznał ciężkich obrażeń głowy i prawego przedramienia.

W ubiegłym tygodniu ojciec i syn, Ochędzanie, zasiedli na ławie oskarżonych w Sądzie Okręgowym w Częstochowie.

W wyniku przeprowadzonej rozprawy skazani zostali na 6 miesięcy aresztu każdy oraz obciążeni kosztami postępowania sądowego. Na mocy art. 61 K. K. Sąd zawiesił im wykonanie kary na okres lat dwóch.

charakterze świadka brat oskarżonych Marian Konieczny, który w sposób nieaktowny podniesionym głosem pozwolił sobie na zwadzenie zarządzenia konfiskaty dwu beczek benzyny, nielegalnego pochodzenia, wydane przez Zarząd Miejski, słowami: „był to szaber w biały dzień”.

Po zeznaniach stron przewodniczący udzielił głosu prokuratorowi, który w swym przemówieniu określił oskarżonych jako ludzi pragnących wykorzystać okres wojenny i dążących do szybkiego wzbogacenia się kosztem reszty społeczeństwa, z pogwałceniem przepisów prawnych. Państwo musi się przeciwstawić takim pojęciom i dbać o praworządność.

Występujący z ramienia Zarządu Miejskiego mgr. Patrzyk podkreślił, że w sklepie Koniecznych znajdowała się „melina towarów niewiadomego pochodzenia”, brak jakiegokolwiek księgowości, azałone obroty, przy których firma posiadała wszystkiego 183 faktur. Zarząd Miejski musiał czuwać nad przyzwyczajaniem w handlu — być może uderzenie w stosunku do Koniecznych było zbyt silne, ale było konieczne.

Obroncy oskarżonych, mianem Bielostradek i Kolański, użyli całej swej sztuki prawniczej, przy czym każdy z nich wygłaszał półgodzinne przemówienie. Ciekawie wypowiadał się mec. Bielostradek, który twierdził, że po Konieczni otworzył sklep, aby się bogacić i bogacić się im wolno. (Przyznajemy rację mecenasowi, niech się bogacą, aby tylko nie za szybko — wtedy, gdy inni pracują dla Państwa, wyrzekając się wielu artykułów codziennego użytku.)

Oskarżeni do winy się nie przyznali, a w ostatnim swym słowie prosili o uniewinnienie.

Po przewodzie sądowym i ugodzie ogłoszonej został w poniedziałek, dnia 18 b. m.,

wyrok, na mocy którego Władysław Konieczny uznany został winnym prowadzenia bezprawnie hurtowej sprzedaży różnych towarów, nieobjętych potwierdzeniem zgłoszenia i kartą rejestracyjną oraz o uprawnienie spekulacji, to jest o czynny przewidziane w art. 7 Rozporządzenia z dnia 7. VI. 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 53/27, poz. 468) i art. Ustawy z dnia 25. IV. 1938 r. (Dz. U. R. P. Nr. 84/38, poz. 298) oraz art. 6 i 8 Dekretu z dnia 25. X. 1944 o zwalczaniu spekulacji i lichwy wojennej (Dz. U. R. P. Nr. 9/44, poz. 49).

Sąd postanowił Władysława Koniecznego za niedokładne wykazanie w karcie rejestracyjnej właściwych czynności firmy skazać na jeden tysiąc złotych grzywny z zamianą w razie niezapłacenia na dzień 10. IV. 1946 r.

Tegoż Wł. Koniecznego uznać winnym, że w roku 1945 do dnia 19. XII. wykroczył przeciwko art. 6 i 8 Dekretu P. K. W. N. z dnia 25. X. 1944 r. o zwalczaniu spekulacji i lichwy wojennej przez niewywieśzenie w lokalu przedsiębiorstwa cennika wyszczególniającego oferowane towary i ceny za nie żądane oraz przez nieopłacenie faktur na załączanie się w przedsiębiorstwie: dwa worki karków do butelek, zmywaki druciak, palniki do lamp karbidowych, 9 beczek sody, przede do czerpania, nici na rolkach, różne inne towary i za to, na mocy art. 11 ust. punkt a) Dekr. P. K. W. N., skazał go na 100 tysięcy złotych grzywny z zamianą w razie niezapłacenia na 100 dni aresztu, wymienionemu Wł. Koniecznemu wymierzając łączną karę 101.000 zł z zamianą na 110 dni aresztu. Zasadzić od niego 10.000 zł opłat sądowych i obciążyć go kosztami postępowania sądowego. Józefa Koniecznego — niewinnego od zarzucanych mu czynów i w stosunku do niego postępowanie umorzono, kosztami obciążając Skarb Państwa.

